

Z ŻYCIA ŚODR

- 2 Nadarzyn gościł producentów truskawek

SPECJALIŚCI RADZĄ

- 4 Uszkodzenia zbóż przez łokasia garbatka
- 5 Ilość wysiewu kształtuje plon
- 6 Zagrożenia dla właściwego przezimowania ozimin i rzepaku
- 7 Co uwzględnić przy zakupie nasion traw i motylkowatych na odnowienie użytków zielonych?
- 10 Rolnikowi korzystaj z wyników Porejestrowego Doświadczalnictwa Odmianowego i Rolniczego
- 11 Wykorzystanie kukurydzy w żywieniu świń
- 12 Trzy najważniejsze okresy z życia prosięcia
- 14 ABC chowu kóz
- 16 Szczepienie psów i kotów
- 17 Dzierżawa gruntów pod farmy wiatrowe

ŚRODOWISKO W KTÓRYM ŻYJEMY

- 18 Aby nas śmieci nie zasypały

ROZWÓJ OBSZARÓW WIEJSKICH

- 19 Jak przygotować gospodarstwo ekologiczne do kontroli

WYWIAD MIESIĄCA

- 20 Szopki mnie inspirują

NOTOWANIA

- 21 Ceny rynkowe

SYGNAŁY

- 25 Kierunek w produkcji wołowiny na ilość czy na jakość?
- 26 Ziemiaki sadzeniaki w świetle obowiązujących przepisów prawa
- 27 Centrum Krztałcenia Ustawicznego w Nakle Śląskim
- 28 Relacja z seminarium pszczelarskiego
- 30 Drobiarskie retrospekcje demonstracyjne
- 32 Kolejne zmiany w gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi
- 34 Wspomnienie o Dyrektorzce Bolesławie Dąbku

DOM I OGRÓD

- 35 Karnawałowe zwyczaje i potrawy



Przyjmujemy do druku
REKLAMY, OGŁOSZENIA, ARTYKUŁY
SPONSOROWANE - zgodnie z cennikiem.

Drobne ogłoszenia rolników
zamieszczamy bezpłatnie.

PRENUMERATĘ można zamówić
bezpośrednio w redakcji lub u doradców.

*Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń
i artykułów sponsorowanych.*

*Redakcja zastrzega sobie prawo do dokonywania
skróćów i przetwarzania materiałów prasowych.*

Adres wydawcy i redakcji
ŚLĄSKI OŚRODEK DORADZTWA ROLNICZEGO
ODDZIAŁ W MIKOŁOWIE

ul. Gliwicka 85, 43-190 Mikołów, skr. poczt. 85
tel.: 32 325 01 49, 32 325 01 57, fax 32 325 01 44
e-mail: M.Hankiewicz@odr.net.pl

Redakcja: Maurycy Hankiewicz - redaktor naczelny,
Barbara Gąsiorowska, Karina Kwaśniewska,
Bernadeta Pieter

ŚODR, nr 1/2016, nakład 2600 egz.

ZAGROŻENIA DLA WŁAŚCIWEGO PRZEZIMOWANIA OZIMIN I RZEPAKU

Plantacje zbóż ozimych i rzepaku są zagrożone szczególnie w przypadku nagłych spadków temperatur z powodu niewłaściwego zahartowania roślin. Polega to na tym, że kiedy za dnia panują dodatnie temperatury, rośliny zaczynają pobierać wodę - rozcieńczają sok komórkowy i kiedy w nocy temperatury spadają znacznie poniżej zera zachodzi wysokie ryzyko ich wymarznienia. Nie bez wpływu na ich przetrwanie jest odporność mrozowa poszczególnych odmian, która zależy od turgoru i gęstości soków komórkowych.

Utrzymująca się w grudniu wyjątkowo ciepła pogoda, z temperaturami w dzień około 6-10°C bez nocnych przymrozków i trwająca do końca grudnia wegetacja roślin oraz nagły spadek temperatury poniżej -15°C w pierwszych dniach stycznia, stwarza największe zagrożenie dla właściwego przetrwania ozimin i rzepaku.

Zimy bardzo łagodne, które występowały w ubiegłych latach skłaniają do lekceważenia cechy zimotrwałości odmian. Rolnicy wybierają do uprawy odmiany o cennych parametrach gospodarczych (plenne, o pożądanym cechach jakościowych) najczęściej nie zwracając uwagi na odporność tych odmian na niskie temperatury oraz inne czynniki pogodowe, mające wpływ na warunki zimowania. Zarejestrowane w Polsce odmiany zbóż ozimych i rzepaku znacznie różnią się mrozoodpornością (odpornością na niskie temperatury badaną w warunkach kontrolowanych w komorach chłodniczych), jak zimotrwałością polową. Właściwy wybór odmiany może do pewnego stopnia zminimalizować niekorzystny wpływ warunków pogodowych na warunki przetrwania. Jednak nie do końca.

Szczególne zagrożenie w bieżącym sezonie wegetacyjnym stanowi:

- wystąpienie nagłych spadków temperatur poniżej -15 °C, bez okrywy śnieżnej,
- duże zachwaszczenie plantacji,
- duże jesienne porażenie plantacji przez choroby grzybowe i szkodniki.

Wystąpienie nagłych spadków temperatur bez okrywy śnieżnej szczególne zagrożenie stwarza dla plantacji rzepaku. Duża część plantacji znajduje się już w fazie formowania łodygi co grozi przemarzeniem stożków wzrostu i szyjki korzeniowej. Ze zbóż na szkody mrozowe najbardziej narażone są plantacje jęczmienia ozimego i pszenicy ozimej. Gatunki te cechują się mniejszą mrozoodpornością i zimotrwałością niż pozostałe zboża. Pomimo długiej i ciepłej jesieni rozkrzewienie wszystkich gatunków zbóż było słabe ze względu na panującą suszę.

Duże zachwaszczenie plantacji dotyczy zarówno zbóż ozimych jak i rzepaku. Większość rolników zwalczanie chwastów w zbożach, w tym również w zbożach sianych we wrześniu i na początku października odkłada do wiosny. Wchodząc na pole w łanie można zaobserwować nawet ponad 100 szt/m² dobrze rozwiniętych i ukorzenionych chwastów. Zwalczanie ich na wiosnę będzie trudniejsze, co wiąże się z koniecznością stosowania wyższych dawek środków chemicznych oraz lepszych i droższych preparatów z tak zwanej „górnego półki”.

Duże jesienne porażenie plantacji przez choroby grzybowe i szkodniki. W drugiej połowie listopada na części plantacji jęczmienia i pszenicy ozimej wystąpiły objawy porażenia przez choroby wirusowe i grzybowe głównie przez mączniaka. Plantacje te przybrały barwę od bladzielonej do żółtej. Również plantacje rzepaku zostały silnie porażone przez suchą zgniliznę roślin kapustnych. Jeżeli choroby te nie były zwalczane jeszcze jesienią, może to mieć niekorzystny wpływ na przetrwanie zbóż i rzepaku. Wystąpiło także większe niż zazwyczaj porażenie zbóż ozimych przez mszyce. Nie zwalczane stanowią nie tylko bezpośrednie zagrożenie dla prawidłowego rozwoju roślin, ale są także wektorami chorób wirusowych zbóż – mozaiki i karłowatości.



Ocena wiosenna plantacji

Wczesną wiosną kiedy to tylko będzie możliwe niezbędna jest lustracja poszczególnych plantacji pszenicy ozimej i obsady roślin na powierzchni plantacji. Na podstawie oceny obsady żywych roślin możliwe będzie podjęcie decyzji co do dalszych zabiegów na danym polu. Pamiętać należy, że uszkodzenie liści roślin zbóż nie świadczy o ich przezimowaniu. Miernikiem przeżycia roślin jest zachowanie żywotności węzła krzewienia.

Zagęszczenie roślin pszenicy ozimej wiosną po ruszeniu vegetacji na glebach kompleksów pszennych poniżej **120 szt/m² dyskwalifikuje plantację** i należy dokonać przesiewu ze względu na niemożność uzyskania zadawalającego plonu ziarna. Na glebach kompleksów żytnich minimalna obsada roślin dyskwalifikująca plantację to **150-160 szt/m²**.

Na plantacjach pszenicy o obniżonej obsadzie roślin, ale powyżej, wyżej wymienionych liczb granicznych należy zwiększyć pierwszą dawkę azotu o około 20 kg N/ha w stosunku do dawki zalecanej i koniecznie zastosować ją w okresie ruszenia vegetacji, a następnie kontrolować zachwaszczenie. Wskazane jest również zastosowanie regulatorów wzrostu typu CCC np. Antywylegacz płynny lub Stabilan w celu zwiększenia krzewistości roślin.

Rzepak ozimy jest rośliną stosunkowo wrażliwą na niskie temperatury. Długotrwałe ujemne temperatury (poniżej -18°C) połączone z brakiem okrywy śnieżnej działają niszcząco na rośliny.

Wczesną wiosną konieczne jest dokonanie przeglądu pola i określenie stanu przezimowania roślin. Prawidłowej oceny ewentualnych szkód na plantacji rzepaku można dokonać, gdy gleba jest rozmarznięta i nastąpiło wznowienie vegetacji roślin. W tym celu idąc po przekątnej pola wyznacza się losowo powierzchnie 1 m² plantacji, na których liczy się rośliny zdrowe i z lekkimi uszkodzeniami (ze zdrowym korzeniem i normalną, zdrową szyjką korzeniową, ale ewentualnie przemrożonymi liśćmi bocznymi i częściowo wierzchołkowymi liśćmi rozety).

Stan przezimowania rzepaku ocenia się jako dobry, jeżeli na badanej powierzchni jest rozmieszczonych równomiernie więcej niż **50 roślin/m²**. Za nieco przedzoną uznaje się plantację, gdy na 1 metrze kwadratowym jest około **40 roślin**; zasiew można wówczas pozostawić bez większych obaw o plon. Plantację, na której pozostało zaledwie **25-35 roślin/m²**, a większa część siewek uległa wyraźnemu uszkodzeniu można nie zaorywać pod warunkiem, że rośliny są dobrze rozrosnięte i równomiernie rozmieszczone na polu. Z takich plantacji uzyskuje się jednak zwykle niższe plony. Plantacja kwalifikuje się do zaorania, gdy na wiosnę pozostało mniej niż **20 zdrowych roślin/m²**, a na polu są „łysiny” po wymarznitym rzepaku.

Andrzej Wieczorek

Kierownik Działu Systemów Produkcji Rolnej SJiD

Zdjęcie K. Kwaśniewska

